

Sygnatura akt VI W 5303/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 października 2015 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia VI Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący SSR Izabella Gabriel

Protokolant: Aleksandra Duczemińska

po rozpoznaniu w dniu 1 października 2015 r.

sprawy przeciwko R. G. synowi J. i B. z domu K.

urodzonemu (...) we W.

obwinionemu o to, że

w dniu 14 kwietnia 2014 roku około godziny 16:32 we W. na ul: P. wysokości nr 21, będąc odpowiedzialnym za zabezpieczenie prowadzonych robót drogowych jako kierownik budowy odpowiadając za oznakowanie tymczasowe w sposób nie prawidłowy zabezpieczył ogrodzenie, informujące o prowadzonych pracach przy pasie drogowym przy ul. (...) W wyniku czego ogrodzenie przewróciło się na kierującą pojazdem marki M. (...) o nr rej. (...) jadącą prawym pasem jezdni ul; P. od strony ul: Grodzkiej w kierunku pl. (...) czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym

tj. o czyn z art. 84 kw i art. 86 § 1 kw w zw. z art. 9 § 1 kw

I. uznaje obwinionego R. G. za winnego popełniania czynu opisanego w części wstępnej wyroku, stanowiącego wykroczenie z art. 84 kw i art. 86 § 1 kw w zw. z art. 9 § 1 kw i za to na podstawie art. 84 kw w zw. z art. 9 § 1 kw wymierza mu karę grzywny w wysokości 250 (dwustu pięćdziesięciu) złotych;

II. na podstawie art. 118 § 1 kpw i art. 616 § 2 kpw w zw. z art. 119 kpw obciąża obwinionego kosztami postępowania w wysokości 100 zł oraz wymierza mu opłatę w kwocie 30 zł.

UZASADNIENIE

Na podstawie całości okoliczności ujawnionych w toku postępowania jurysdykcyjnego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 14 kwietnia 2014r., przy pasie jezdni ul. (...) we W. trwały roboty drogowe polegające na wyodrębnieniu drogi dla rowerów. Teren prac ogrodzony był barierkami informującymi o prowadzonych robotach przy pasie drogowym. Ok. godz. 16.00, w wyniku podmuchu wiatru barierki znajdujące się na wysokości pl. (...) przewróciły się na jezdnię stwarzając zagrożenie. Znajdujący się w pobliżu pracownicy wykonujący w/w prace podnieśli je. Nie byli oni jednak pracownikami firmy odpowiedzialnej za ustawienie tych barier wzdłuż jezdni. Ok. godz. 16.30 prawym pasem jezdni ul. (...), od strony ul. (...) w kierunku pl. (...) przejeżdżała K. J. (1). Wymieniona jechała samochodem m-ki M. (...) nr rej. (...), wraz z nią w foteliku z prawej strony jechało dziecko. Gdy pokrzywdzona na wysokości pl. (...), przejeżdżała obok ustawionego tam ogrodzenia jedna z barierek upadła uszkadzając prawe przednie drzwi jej samochodu.

Firmą odpowiedzialną za ustawienie barier ochronnych była spółka (...). Kierownikiem budowy był natomiast obwiniony R. G..

dowód: notatka urzędowa k. 4; zeznania św. K. J. k. 8/v i z dnia 04.08.2015r.; zapis zarejestrowany na załączonej płycie k. 11, zeznania św. A. P. k. 16/v i z dnia 01.10.2015r.; wyjaśnienia obwinionego k. 19/v

R. G. ma 42 lata, jest kawalerem, nie ma innych osób na utrzymaniu, ma wyższe wykształcenie, jest inżynierem budownictwa, osiąga dochód ok. 4.500 zł miesięcznie, nie był uprzednio karany za przestępstwa, był karany za wykroczenia w postępowaniu mandatowym.

dowód: wyjaśnienia obwinionego k. 18 i 26.05.2015r.; dane o karalności k.20

Przesłuchany w toku czynności wyjaśniających R. G. przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wniósł o ukaranie go grzywną w wysokości 250 zł bez przeprowadzania rozprawy sądowej oświadczając, że w pełni poczuwa się do odpowiedzialności za w/w zdarzenie drogowe. (k. 18/v)

Następnie, już po wydaniu wyroku nakazowego i złożeniu sprzeciwu od tegoż wyroku, obwiniony złożył pisemne oświadczenie i cofnął wniosek o dobrowolne poddanie się karze. (k. 36)

Na rozprawie w dniu 26 maja 2015r. obwiniony oświadczył, że zarzut zrozumiał, i że w zasadzie nie przyznaje się do popełnienia tego czynu. Podał, iż prace na ul. (...) były pracami drogowymi prowadzonymi wzdłuż ul. (...) i tam ustawione były ogrodzenia. Dodał, że jest tam przystanek tramwajowy i często dochodziło do tego, że piesi przechodzili przez jezdnię, wypinając te elementy ogrodzenia. Obwiniony wyjaśnił nadto, że robiony był przegląd ogrodzenia, co zawsze miało miejsce na koniec dnia. Stwierdził, że prawdopodobną przyczyną mogło być wypięcie tego elementu i wiatr, które je przewrócił. Rafa G. nie podtrzymał swoich wcześniejszych wyjaśnień, oświadczył, że nie czuje się winny tego zdarzenia. Potwierdził jednak, że jego firma odpowiadała za oznakowanie, stwierdzając jednocześnie, że po zastanowieniu uznał, że nie mogło dojść ze strony firmy do żadnego nadużycia, bo były kontrole, i że niejednokrotnie był świadkiem wypinania ogrodzenia, czemu nie był w stanie zapobiec. Jednocześnie obwiniony nie potrafił wyjaśnić dlaczego nie wspominał o tym składając wcześniej wyjaśnienia. Dodał, że było to w centrum miasta, gdzie wszystko się dynamicznie dzieje, gdzie musiałyby stać i patrzeć co się dzieje, gdzie są potoki pieszych, którzy robią co chcą. Stwierdził, że jest na budowie codziennie i przegląd oznakowania robił codziennie. Dodał, że przegląd oznakowania i ustawionych barierek wykonywany jest codziennie godzinach wieczornych, bo taki jest cykl pracy, oznajmił, że przy robotach pracownicy musieliby cały czas stać i poprawiać oznakowanie. Potwierdził, że pełnił funkcje kierownika budowy, który jest odpowiedzialny za całą budowę. Stwierdził też, że bariereki są często demontowane, omijane, przewracane są przez wiatr. Wyjaśnił także, że w przypadku, gdy jakaś barierka jest odpięta, bądź gdy jest konieczność jej wzmocnienia to wzywa odpowiednią brygadę, która się tym zajmuje.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom obwinionego złożonym w toku czynności wyjaśniających, uznając, że były one szczere i logiczne, nadto obwiniony złożył je nie bezpośrednio po zdarzeniu, bo dopiero w dniu 15 września 2014r., a zatem mając czas do przemyślenia i przeanalizowania zdarzenia.

Natomiast wyjaśnieniom obwinionego złożonym na rozprawie w dniu 26 maja 2015r., w których nie przyznał się on do popełnienia zarzucanego mu czynu i przedstawił okoliczności, w których miało dochodzić do demontowania ogrodzenia, Sąd nie dał wiary po pierwsze dlatego, że były one sprzeczne z tym co powiedział obwiniony w toku czynności wyjaśniających, po drugie zaś dlatego, że o wskazanych okolicznościach obwiniony z niewiadomych przyczyn w żaden sposób wcześniej nie wspominał, mimo iż podczas pierwszego przesłuchania miał taką możliwość, po trzecie dlatego, że wyjaśnienia obwinionego złożone na rozprawie nie znalazły potwierdzenia w zeznaniach świadków K. J. (2) i A. P., których relacje były zbieżne, a którzy w żadnym momencie nie podawali okoliczności, na które wskazywał obwiniony, jakoby piesi mieli rozpiąć bariereki oddzielające roboty odbywające się przy pasie jezdni. Dodatkowo wiarygodność obwinionego stawiają pod znakiem zapytania okoliczności związane z tym kiedy został mu doręczony odpis wyroku nakazowego i jakie informacje w tym zakresie przekazał on swojemu obrońcy. (k. 27 i 57)

Sąd dał natomiast wiarę obwinionemu co do tego, że pełnił on wówczas funkcję kierownika robót, i że jego firma (...) była odpowiedzialna za stan przedmiotowego ogrodzenia, że był kierownikiem budowy i w związku z tym był odpowiedzialny za całą budowę, że monitorował on, aby dokonywane były jego kontrole, które jak stwierdził były przeprowadzane każdego dnia, ale na koniec dnia, w godzinach wieczornych.

Zeznania świadków K. J. (1) i A. P., z uwagi na ich wewnętrzną konsekwencję i wzajemną spójność, Sąd ocenił jako wiarygodne, uznając, że nie wyklucza takiej oceny stwierdzenie świadka A. P., jakoby żadna z barier nie przewróciła się na samochód, a to dlatego, że istnieje rozbieżność czasu podawana przez w/w świadków, z czego wynika, że mogli oni obserwować inny fragment całej sytuacji, zwłaszcza, że Świadek A. P., jako pracownik firmy, która nie była odpowiedzialna za ustawione barierki, nie miał powodu, by ze szczególną uwagą na tym się koncentrować.

Oceniając pozostałe dowody w postaci załączonych notatek, materiału zarejestrowanego na załączonej płycie, informacji o popełnionych wykroczeniach i danych o karalności Sąd w pełni dał im wiarę, uznając, że są one spójne i w stosownym zakresie stanowią potwierdzenie dowodów z osobowych źródeł dowodowych.

Sąd zważył co następuje:

W świetle dokonanych ustaleń faktycznych i przeprowadzonej oceny dowodów Sąd uznał, że wina i sprawstwo obwinionego nie budzą wątpliwości, i że zachowaniem swym zrealizował on wszystkie znamiona zarzucanego mu czynu, stanowiącego wykroczenie przewidziane w art. 84 kw i art. 86 § 1 k.w. w zw. z art. 9 § 1 kw.

Obwiniony będąc kierownikiem budowy, a zatem osobą odpowiedzialną za nią, nie zachował należytej ostrożności i spowodował zagrożenie w ruchu drogowym, bo monitorując kontrolę ustawionego oznakowania i ogrodzenia, dokonywał jej sam, jak też poprzez odpowiedzialnych za to pracowników, wiedząc, że odbywa się ona wprawdzie każdego dnia, ale w godzinach wieczornych, gdyż jak sam stwierdził jest to centrum miasta i musiałby tam stać i patrzeć co się dzieje, prze co ogrodzenie to nie było zabezpieczone w sposób prawidłowy i jedna z barierek przewróciła się na samochód kierującej M. (...), która jechała prawym pasem jezdni ul. (...), w wyniku czego uszkodzeniu uległy prawe przednie drzwi jej auta.

Wymierzając obwinionemu karę Sąd uwzględnił okoliczność łagodzącą w postaci jego dotychczasowej niekaralności za przestępstwa. Innych okoliczności łagodzących, jak też obciążających Sąd nie znalazł.

Biorąc pod uwagę powyższe, jak też dyrektywy wymiaru kary Sąd wymierzył obwinionemu karę grzywny w wskazanej wysokości, uznając z jednej strony, że w tym konkretnym przypadku taki właśnie rodzaj kary jest najbardziej celowy i to zarówno z uwagi na swój rozmiar, jak też związany z tym stopień dolegliwości, z drugiej zaś bacząc, by dolegliwość ta nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze kary, które ma ona osiągnąć tak w zakresie prewencji ogólnej, jak i szczególnej.

Działając w oparciu o wskazane przepisy, uwzględniając sytuację rodzinną i majątkową R. G., jak też fakt, że obwiniony pracuje i uzyskuje dochód w wysokości ok. 4.500 zł miesięcznie, Sąd obciążył obwinionego kosztami postępowania i wymierzył mu stosowną opłatę.